

Kronika i Ekologia



>>> Ponad tysiąc interwencji

Strażnicy walczą ze smogiem

Straż miejska może kontrolować, czym palimy w piecach. Od niedawna uprawnienia strażników są jeszcze większe niż dotychczas.

Uzasadniając swoje interwencje straż miejska powołuje się na konkretne przepisy. Działa na podstawie otrzymanych od prezydenta Bielska-Białej upoważnień do wykonywania przez funkcjonariuszy straży miejskiej funkcji kontrolnych dotyczących przestrzegania i stosowania przepisów ustawy Prawo ochrony środowiska z 2001 roku. - Na podstawie artykułu 379 cytowanej ustawy wykonujący kontrolujący, czyli funkcjonariusz Straży Miejskiej w Bielsku-Białej, jest uprawniony do wstępu wraz z rzeczoznawcami i niezbędnym sprzętem na teren nieruchomości, do obiektu lub jego części, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, a w godzinach od 6.00 do 22.00 na pozostały teren. Jest też uprawniony do przeprowadzania badań lub wykonywania innych niezbędnych czynności kontrolnych, żądania pisemnych lub ustnych informacji oraz zywiania i przesłuchiwania osób w zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego, a także żądania okazania dokumentów i udostępnienia wszelkich danych mających związek z problematyką kontroli - wyjaśnia Krystian Kowalczyk, zastęp-

ca komendanta bielskiej straży miejskiej.

Są jednak osoby - wiemy to również z redakcyjnych telefonów - które upierają się, że nie wpuszczą strażników na teren swojej posesji. Co więc w przypadku, gdy ktoś nie zgodzi się na kontrolę? - Właściciel kontrolowanej nieruchomości ma obowiązek wpuszczenia funkcjonariuszy straży miejskiej w celu przeprowadzenia przedmiotowej kontroli. Jeżeli odmówi, to zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej zawartej w art. 225 paragraf 1. kodeksu karnego: „Kto osobie uprawnionej do przeprowadzania kontroli w zakresie ochrony środowiska lub osobie przybranej jej do pomocy udaremnia lub utrudnia wykonanie czynności służbowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat trzech” - tłumaczy zastępca komendanta.

Za stosowanie zakazanych paliw grożą wysokie kary. - Osoba, która stosuje w domowej kotłowni zakazane paliwo, wskazane w uchwałach antysmogowej obowiązującej na terenie województwa śląskiego od 1 września 2017 roku, może w wyniku przeprowadzonej kontroli otrzymać mandat karny w wysokości do 500 złotych. W

przypadku odmowy przyjęcia mandatu karnego, zostaje skierowany wniosek do sądu rejonowego o ukaranie. W postępowaniu przed sądem kara grzywny może wynieść do 5000 złotych - dodaje wicekomendant.

Okazuje się, że w 2018 roku bielskim strażnikom zgłoszono do tej pory (stan na połowę listopada) 1028 interwencji dotyczących spalania odpadów (to artykuł 191. Ustawy o odpadach) oraz stosowania paliw zabronionych (to z kolei artykuł 334 Ustawy prawo ochrony środowiska). - W przypadku stosowania paliw zabronionych, w tym okresie w ośmiu przypadkach sporządziliśmy wnioski do sądu o ukaranie - mówi Krystian Kowalczyk. Wówczas strażnicy nie mieli jeszcze uprawnień do nakładania grzywien w postępowaniu mandatowym. - Takie uprawnienia funkcjonariusze straży miejskich i gminnych otrzymali od listopada bieżącego roku, zgodnie z rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych i administracji z 11 października 2018 roku, zmieniającym rozporządzenie w sprawie wykroczeń, za które strażnicy są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego - dodaje Krystian Kowalczyk. (wm)

Mandaty dla drogowych kopciuchów

Bielska drogówka wzięła się za kierowców samochodów, za którymi ciągnie się chmura czarnego dymu. I zatrzymuje im dowody rejestracyjne.

14 listopada po raz kolejny policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej włączyli się do ogólnopolskiej akcji prewencyjnej pod hasłem „Smog”. - Ma ona na celu eliminowanie z ruchu pojazdów, których stan techniczny w oczywisty sposób, na przykład poprzez nadmierne zadymienie, wskazuje na nieprawidłowe działanie silnika lub uszkodzenie układu wydechowego, co może

wpływać na zwiększoną emisję spalin. Akcja ma również charakter edukacyjny. Policjanci przypominają kierującym, że dający się we znaki smog, to również „zasługa” niesprawnych technicznie pojazdów emitujących spalinę o nadmiernej toksyczności - informuje Elwira Jurasz, rzecznik bielskiej komendy.

W trwających cały dzień działaniach wzięło udział 39 policjantów. Skontrolowali 111 pojazdów - nie tylko pod kątem ochrony przyro-

dy. Wlepili 25 mandatów na 5 tysięcy złotych i zastosowali 56 pouczeń. Do sądu skierowali 6 wniosków o ukaranie. W 17 przypadkach zakwestionowano stan techniczny samochodów, a 13 z nich dotyczyło właśnie szkolenia środowisku. W takich też sytuacjach zatrzymywano dowody rejestracyjne, by właściciele samochodów rozwiązali problemy techniczne i zweryfikowali to podczas przeglądu technicznego. (mk)

Zanurzeni w lesie

Źródłem niewyczerpanych inspiracji dla młodych recytatorów był las i jego tajemnice. Wyjątkowy konkurs, zorganizowany przez Nadleśnictwo Bielsko, wsparł finansowo Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Zadaniem uczestników konkursu przeprowadzonego Izbie Edukacji Leśnej Nadleśnictwa Bielsko było zaprezentowanie poezji i prozy związanej z lasem. - Recytowane utwory przeniosły słuchaczy w świat przyrody i pozwoliły na zanurzenie się w lesie. Konkurs pokazał, że las był źródłem inspiracji dla twórców literatury na przestrzeni dziejów, a wśród wielu funkcji, jakie pełni, warta podkreślenia jest kulturotwórcza - zwracają uwagę organizatorzy.

Jury po długich obradach wyłoniło laureatów trzech pierwszych miejsc w poszczególnych kategoriach wiekowych oraz przyznało łącznie cztery wyróżnienia. W kategorii klas IV-VI zwyciężył Krzysztof Gumola z Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Bielsku-Białej, który zaprezentował wiersz Bolesława Leśmiana „Topielec” oraz fragment „Hobbita” Tolkiena. W kategorii klas VII-VIII i III gimnazjum zwyciężył Dawid Jurczak ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Czechowicach-Dziedzicach, który zaprezentował wiersz Jarosława Marka Rymkiewicza „Ogród w Milanówku, gipsowe krasnale” oraz „Szlachetne drzewo” Bruno Ferrero.



Laureaci trzech pierwszych miejsc w kategorii klas IV-VI.



Laureaci trzech pierwszych miejsc w kategorii klas VII-VIII SP i III gimnazjum.

Nagrody, w postaci 6 plecaków i 10 powerbanków, zostały zakupione dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w ramach projektu Nadleśnictwa Bielsko pn. „Las dla nas. My dla lasu”. (mk)

>>> Fundusz dofinansował

Kolejna zielona pracownia

Jak grzyby po deszczu w regionie rosną „zielone pracownie”, otwierane dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

30 października taką pracownię otwarto w Szkole Podstawowej im. Jana Klichy w Wieprzu. W uroczystości wzięli udział między in-

nymi wójt Maciej Mika, radni, urzędnicy, leśnicy, dyrektorzy gminnych szkół oraz przedstawiciele rady rodziców. Nie było to nudne wydarzenie, bowiem uczniowie zaserwowali zebranych efektowne pokazy fizyczne i chemiczne (na zdjęciu).

Dzięki dofinansowaniu z WFOŚiGW w Katowicach (30 tysięcy złotych)

oraz Urzędu Gminy Radziechowy-Wieprz (7,5 tys. zł), szkoła może poszczycić się posiadaniem sali o nazwie „Zielona Pracownia Hydro - Eko - Life”, która zaprasza do zdobywania wiedzy przyrodniczej i z wielu innych dziedzin. Jej nadzornym celem jest rozwijanie w uczniach poczucia odpowiedzialności za środowisko, którego człowiek stanowi ważne ogniwo. W pracowni odbywać się będą lekcje chemii, biologii, przyrody, fizyki, geografii oraz lekcje wychowawcze o tematyce ekologicznej. Nowa sala i jej wyposażenie pozwoli na stworzenie przestrzeni dla uczniów łączącej funkcjonalność, przyjazny klimat z innowacyjnością rozwiązań i pomysłów na nowoczesną edukację. (mk)



FOTO: SP WIEPRZ



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach